

tyski miesięcznik samorządowy

TwojeMiasto

nr 11/43 ■ grudzień 2006

ISSN 1730-5098 NAKŁAD 10 TYS. EGZ.



Anioły przyleciały na Barona 30

II Targi Twórczości Osób
Niepełnosprawnych już za nami

strona 3



Miłości
tyskiego dyrygenta

strona 3



Kolej
na szybką kolej

strona 5



Piłkarska jesień
podsumowana

strona 12



TYCHY. DOBRE MIEJSCE

Kolęduje i dyryguje



Młody tycki dyrygent ma na koncie wiele sukcesów

Tomasz Giedwiłło ma 27 lat, niedawno ukończył katowicką Akademię Muzyczną, a Tychy już mogą być z niego dumne. Dyryguje Akademickim Chórem Politechniki Śląskiej – zespołem, którego tradycje wywodzą się z przedwojennego Lwowa. To właśnie z tym chórem nagrał płytę z kolędami „Na niebie słyhać śpiewy anielskie”. Pieśni opracował inny znany tycki muzyk – Henryk Jan Botor.

Tomasz ma trzy wielkie miłości: żonę Kasię, córkę Maję i muzykę. Żona tak jak on jest muzykiem i uczy w szkole, a Maja, choć ma dopiero osiem miesięcy, już ujawniła swój muzyczny talent. Pierwszym instrumentem, na którym grała był bębenek. Mai szło na tyle dobrze, że tata sprawił jej miniaturową perkusję.

Tomasz jest człowiekiem niezwykle zapracowanym. Najbardziej angażuje go prowadzenie Akademickiego Chóru Politechniki Śląskiej. Poza nagrywaniem płyt koncertują i wyjeżdżają na tournee. Ostatnie odbyli po Urugwaju i Argentynie. W dwa tygodnie dali 16 koncertów. W planach są występy

w Nowosybirsku, no i oczywiście na Śląsku. Chóru można będzie posłuchać m. in. 14 stycznia w krypcie katedry w Katowicach.

Poza chórem Politechniki Tomasz Giedwiłło prowadzi zajęcia z chórem Akademii Muzycznej w Katowicach, uczy też dyrygentury w Instytucie Jazzu. Poza tym prowadzi chór w Zespole Szkół Muzycznych w Tychach i śpiewa w chórze Filharmonii Śląskiej. Ostatnio zrobił sobie w śpiewaniu krótką przerwę. Czas, który spędziłby w filharmonii przeznacza teraz na opiekę nad córką. Współpracuje też z gliwickim teatrem „A” jako dyrygent.

Boże Narodzenie spędzi w Tychach i w Nowym Sączu, skąd pochodzi żona. Najbardziej cieszy się na barszcz z uszkami i wybieranie prezentów dla córeczki. Po świętach tradycyjnie już wyjedzie z chórem Politechniki do Rabki. Czeka ich tam praca nad nowym repertuarem, ale Tomasz planuje również pojeździć na nartach. W Rabce przywita też Nowy Rok. Czego by sobie w nim życzył?

– By był taki, jak ten, który się kończy – odpowiada. – Był dla mnie udany rodzinnie i zawodowo.

ANNA STRYJEWSKA

dr Maria Lipok-Bierwiazzonek etnolog, dyrektor Muzeum Miejskiego w Tychach



Grudzień, z jego krótkimi dniami i długimi, ciemnymi nocami, byłby miesiącem trudnym do zniesienia, gdyby nie bliskość świąt Bożego Narodzenia. Dziś, na początku XXI wieku, czekamy na nie z takim samym utęsknieniem, jak przed laty, choć krytykujemy ich obecną komercjalizację i amerykańską niektórych zwyczajów.

Skąd niezmiennosc tego oczekiwania? Pierwsza tajemnica tkwi w tęsknocie za rodzinnością. Współcześnie, wskutek zagonienia, pracy w różnych systemach czasowych, coraz trudniej domownikom spotkać się przy wspólnym stole. A święta skupiają całą rodzinę, nie wyobrażamy sobie, by przy wigilijnej wieczerzy mogło zabraknąć kogós z najbliższych.

Święta Bożego Narodzenia są szczególne także dlatego, że jak żadne inne obrosły różnego typu tradycyjnymi zachowaniami, symbolicznymi rekwizytami, mają nawet swój specyficzny zapach i kolor. Jest świąteczna choinka, szopka, opłatek, tradycyjne potrawy, pasterka, kolędy, zapach jedliny, grzybów, maku, pierników. W te dni czujemy się lepsi, obdarowujemy się prezentami, oglądamy radość na twarzach dzieci. Przypominamy sobie własne dzieciństwo, to, co było w nim najpiękniejsze. Wszystkie te nadzwyczajności budują nastrój tych świąt i tłumaczą trwanie ich tradycyjnego kształtu – mimo, że doceniamy atrybuty XXI wieku.

Pozostaje wreszcie to, co w tych świątach najważniejsze – istota religijnego przeżycia.

Tychy są miastem szczególnym. W jednych rodzinach pielęgnuje się śląskie tradycje świąteczne, w innych – zwyczaje przywiezione z różnych zakątków kraju. W jednych domach na wigilijnym stole pojawi się siemieniotka i makówki, w innych barszcz z uszkami i kutia. W jednych domach prezenty dzieciom przyniesie Dzieciątko, w innych Aniołek, św. Mikołaj lub Gwiazdor. Niezależnie od nazwy – niech tajemniczy Darczyńca przyniesie wszystkim radość, miłość, zdrowie i spokój. ▀

TYSKI MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY

TwojeMiasto

MIESIĘCZNIK BEZPŁATNY

Wydawca: Miasto Tychy

Redakcja: Urząd Miasta Tychy, al. Niepodległości 49

tel./fax 776 39 55 **tel.** 776 39 16 **e-mail:** redakcja@umtychy.pl

Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Marcin Lauer

Projekt graficzny: Witold Morawski

Skład i łamanie na zlecenie wydawcy: MCG Sp. z o.o.

Druk: MCG Sp. z o.o.

Numer zamknięto: 4 grudnia 2006 r.

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.



Zdjęcie na okładce: ARC

Magiczny dzień

3 grudnia w budynku Balbina Centrum przy ul. Barona odbyły się II Targi Twórczości Osób Niepełnosprawnych. Atmosferę tego wydarzenia dokumentuje nasz fotoreportaż.



Wieczorem nad „Balbiną” rozbłyły sztuczne ognie



Na straganach panowała prawdziwie świąteczna atmosfera



Aniołki z Młodzieżowego Domu Kultury nr 2



Zagrał Michał Czachowski – najlepszy polski gitarzysta flamenco



Aukcja prac wykonanych przez osoby niepełnosprawne

Rada Miasta Tychy V kadencji

Poniżej przedstawiamy skład Rady Miasta Tychy, wybrany 12 listopada. Radnych prezentujemy w kolejności alfabetycznej, w nawiasach podajemy nazwę komitetu, z którego dana osoba kandydowała oraz liczbę zdobytych głosów. Podczas sesji Rady Miasta 30 listopada na przewodniczącego RM wybrano Michała Gramatykę, zaś wiceprzewodniczącymi zostali: Henryk Drob, Magdalena Idzik i Marcin Rogala.



Anna Czagan-Niedbał
(KW Koalicja Lewicy, 341)



Damazy Ćwikowski
(KW PiS, 522)



Henryk Drob
(KWW Andrzeja Dziuby, 379)



Henryk Robert Drob
(KWW Barbary Koniecznej, 273)



Piotr Dulski
(KW PiS, 428)



Michał Gramatyka
(KWW Andrzeja Dziuby, 296)



Grzegorz Kołodziejczyk
(KW PiS, 575)



Magdalena Idzik
(KW PO, 919)



Barbara Konieczna
(KWW Barbary Koniecznej, 742)



Alicja Madejska
(KW PO, 125)



Adriana Malcharek-Skergeth
(KWW Barbary Koniecznej, 388)



Zygmunt Marczuk
(KW PO, 190)



Stefan Moćko
(KWW Barbary Koniecznej, 587)



Jacek Mrozowski
(KW PiS, 754)



Urszula Paździorek-Pawlik
(KWW Andrzeja Dziuby, 431)



Mieczysław Podmokły (KWW Mieczysława Podmokłego, 464)



Marcin Rogala
(KW PO, 597)



Jerzy Sienicki
(KW PiS, 517)



Klaudiusz Slezak
(KW PO, 671)



Sławomir Sobociński
(KWW Andrzeja Dziuby, 264)



Aleksandra Spisak-Golemo
(KW PO, 348)



Krzysztof Tomaszczyk
(KW PO, 582)



Krzysztof Tomczyk
(KW PiS, 522)



Józef Twardzik
(KWW Andrzeja Dziuby, 751)



Krzysztof Zamasz
(KWW Andrzeja Dziuby, 188)

Nadjeżdża szybka kolej

Już za dwa lata tysiące dojadą do Katowic nowymi pociągami. Podróż potrwa niewiele ponad 20 minut.

Nowe przystanki zostaną wyposażone w nowoczesne systemy informowania o ruchu pociągów i monitoring kamer. Zostaną też zintegrowane z lokalną komunikacją publiczną (autobusy, trolejbusy), samochodową (parkingu typu „parkuj i jedź”) i rowerową (parkingi rowerowe).

Projekt Lekkiej Kolei Miejskiej został przedstawiony pod koniec października w Urzędzie Miasta Tychy. Szczegółowe opracowania techniczne i finansowe na zamówienie Zarządu Województwa Śląskiego przygotowało konsorcjum stowarzyszenia Zielone Mazowsze i Politechniki Krakowskiej.

Na początek Katowice...

Według projektu pociągi będą jeździć trasą przez Piotrowice i Ligotę do Katowic. W Tychach zaplanowano budowę nowych przystanków: przy lodowisku oraz na wysokości al. Bielskiej. Pociągi zatrzymają się także na istniejących stacjach – Tychy Miasto, Tychy Zachodnie i Tychy. Na tej ostatniej pętla trolejbusowa zostanie przedłużona aż za budynek dworca tak, że trolejbusy będą zatrzymywać się przy peronie, po którego drugiej stronie będą

stawać pociągi, umożliwiając przesiadkę na zasadzie „drzwi w drzwi”. W Katowicach pociągi zatrzymają się na stacjach Piotrowice, Ligota, Katowice i będą zawracać na nowym przystanku w okolicy ul. Damrota. – Czas jazdy z Tychów Lodowiska do ul. Damrota nie może przekraczać 25 minut – mówi Stanisław Biega, koordynator zespołu autorskiego.

... potem cały Śląsk

W kolejnych etapach autorzy proponują budowę dodatkowych przystanków w Katowicach, a następnie przedłużenie linii do Sosnowca. Autorzy opracowania proponują stworzenie całego systemu kolei miejskiej na Śląsku. Proponują wydłużenie linii aż do Huty Katowice oraz realizację kolejnego połączenia: Gliwice – Bytom – Chorzów – Katowice – Mysłowice. Ponadto widzą możliwość utworzenia dodatkowych linii obsługiwanych szynobusami, np. Tychy – Oświęcim czy Sosnowiec Gł. – Sosnowiec Kazimierz (patrz mapa).

Pociągi z klimatyzacją

Operator kolei zostanie najprawdopodobniej wyłoniony w przetargu. Do obsługi pierwszego etapu potrzeba czterech pociągów. Mogłyby to być zamówione już przez samorząd wojewódzki pociągi szwajcarskiej firmy Stadel,

wygodne, z klimatyzacją. W innym wariantcie przewoźnik będzie musiał zapewnić tabor.

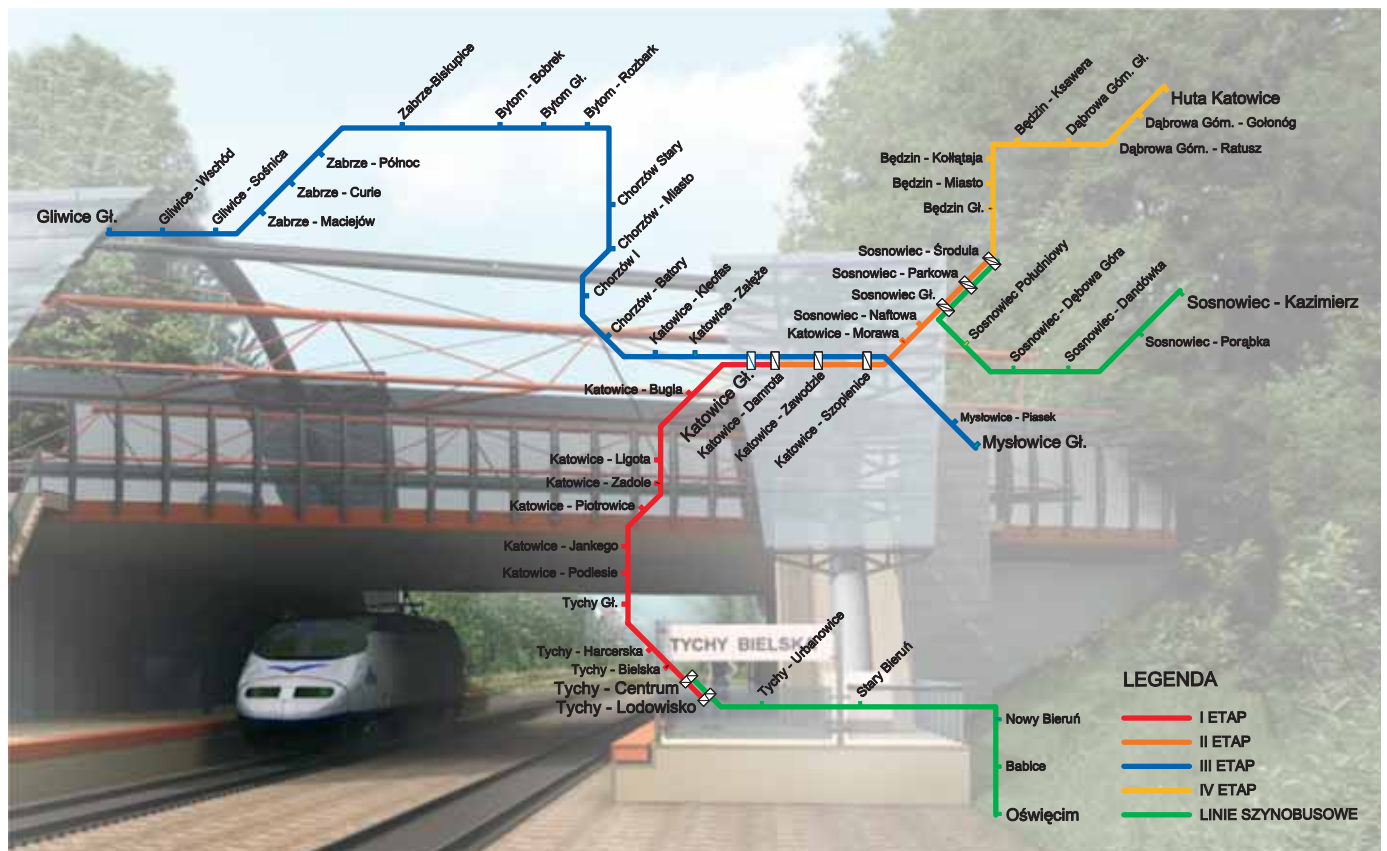
Niezależnie od tego, kto zostanie operatorem, będzie musiał porozumieć się z MZK Tychy, a najlepiej także z KZK GOP w celu stworzenia wspólnego systemu biletowego, tak by pasażerowie bez utrudnień mogli przesiadać się pomiędzy różnymi środkami transportu. Bilety mają kosztować nie więcej niż 3 zł.

Unia pomoże

Projekt ten został uznany za jedno z kluczowych rozwiązań umieszczonych w Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa Śląskiego, dlatego nie musi konkurować o pieniądze unijne. Koszt uruchomienia odcinka Tychy-Katowice według wstępnych wyliczeń wyniesie ponad 32 mln złotych, do tego dojdą koszty taboru. Brak pieniędzy nie stanowi jednak wielkiego zagrożenia – dofinansowanie z Unii Europejskiej może wynieść aż 11,7 mln euro.

Podczas październikowego spotkania przedstawiciele kolei obiecali, że kiedy przedsięwzięcie ruszy, są gotowi oddać tyski dworzec miastu. Wtedy będzie można zadbać o to, by stał się wizytówką miasta. Teraz władze miasta czekają negocjacje z PKP dotyczące kolejnych kroków przedsięwzięcia. Będziemy o nich informować Czytelników „Twojego Miasta”.

OPRAC. ML



Nowy rozdział dla Tychów

„Twoje Miasto” rozmawia z Andrzejem Dziubą, prezydentem Tychów od 2000 r., 26 listopada wybranym na kolejną kadencję.

– *Panie Prezydencie, czego mieszkańcy miasta mogą spodziewać się w ciągu najbliższych czterech lat?*

– Mój program wyborczy pt. „Nowy Rozdział dla Tychów” obejmował działania w trzech obszarach: przestrzeń, bezpieczeństwo i nowoczesność i tymi zagadnieniami będziemy zajmować się w pierwszym rządzie. W praktyce przełoży się to w niedalekiej perspektywie na ożywienie tyskiej starówki, czyli okolic Rynku i placu Baczyńskiego, budowę nowoczesnej siedziby Miejskiej Biblioteki Publicznej, prace na rzecz rewitalizacji Jeziora Paprocańskiego i jego otoczenia.

Jeśli chodzi o bezpieczeństwo, będziemy rozwijać utwo-

rzony niedawno system monitoringu wizyjnego. W dzielnicach obrzeżnych zamierzamy wdrożyć program „Sąsiedzkiej czujności”. Stopniowo będziemy mo-

dernizować szkoły i przedszkola i oferować w ramach projektu ętychy szereg usług, m.in. dostęp do szybkiego internetu, a w perspektywie także telewizji cyfrowej i telefonii.

– *Najbliższe lata to także czas budowy kanalizacji.*

– To największa inwestycja w najnowszej historii naszego miasta i olbrzymi wysiłek organizacyjny i finansowy. Zyskają jednak wszyscy, a przede wszystkim mieszkańcy dzielnic obrzeżnych. Znacznie poprawi się jakość ich życia, zwiększy się też atrakcyjność Tychów dla inwestorów.

– *Pieniądze na kanalizację pochodzą w 75 proc. ze środków Unii Europejskiej. Czy kolejne przedsięwzięcia będą finansowane w podobny sposób?*

– Tak. W latach 2007-2013 na Śląsk napłyne szeroki strumień unijnych pieniędzy. Chcemy w jak największym stopniu być beneficjentem tych środków. Mam nadzieję, że dzięki temu – tak jak to miało miejsce do tej pory – uda się zrealizować szereg interesujących i wartościowych inicjatyw.



minął miesiąc



MARCIN SITKO

7 listopada prezydent Andrzej Dziuba odebrał w Warszawie statuetkę Lidera Polskiej Ekologii. Miasto zostało nagrodzone za wdrożenie kompleksowego programu ograniczenia niskiej emisji na osiedlach obrzeżnych. Kapituła przyznająca nagrodę wyraziła swoje uznanie dla całokształtu wysiłków, jakie Tychy podejmują w zakresie ochrony środowiska.



MARCIN SITKO

Przy ulicy Sienkiewicza otwarte zostało piąte mieszkanie usamodzielniające. Dzięki temu można było zamknąć Dom Dziecka przy ul. de Gaulle'a. W budynku tym powstaną mieszkania komunalne.



MARCIN SITKO

O dwa nowe samochody wzbogaciło się tyskie Pogotowie Ratunkowe. Są to najnowocześniejsze samochody dostępne w ratownictwie medycznym. W obu zainstalowany jest wysokiej klasy sprzęt służący do ratowania życia ludzkiego. Tabor tyskiego pogotowia jest jednym z najnowocześniejszych na Śląsku, średnia wieku pojazdów nie przekracza półtora roku.

co Wy na to?

Czym powinni się zająć nowo wybrani radni?

Prawie miesiąc temu wybraliśmy nowych radnych. Teraz nadszedł czas na ciężką pracę i wypełnianie wyborczych obietnic.

Tyszanie podpowiadają, czym powinni się zająć w pierwszej kolejności. Co dla Tychów jest najważniejsze?

Justyna Dembowska

W Tychach dobrze się mieszka i myślę, że jeśli



chodzi na przykład o rekreację czy drogi, to nie mamy powodów do narzekania. Jedno, czego mi w mieście brakuje, to przyjemne centrum.

Być może można byloby zrobić coś takiego na Starych Tychach. To miejsce ma odpowiedni do tego klimat. Chciałbym, żeby Tychy miały takie miejsce, jak Rynek w Krakowie. Pełne knajpek i tętniące życiem, gdzie młodzi ludzie mogliby się spotykać. Wiem, że wielu tyszan byłoby zadowolonych, gdyby udało się ten pomysł zrealizować.

Mam nadzieję, że w nowej Radzie Miasta znajdą się osoby, które podejmą taki trud.

Michał Czachowski

Pragnąłbym, aby nowi radni kontynuowali kierunek swoich poprzedników, tyle że ze zwiększoną energią, w rozwoju dziedzin najbardziej mi bliskich. Chodzi mi o ekologię i działania poprawiające świadomości ekologiczną mieszkańców Tychów. Uważam, że większą wagę należałoby też przyłożyć do rozwoju kultury i szeroko rozumianych placówek kulturalnych, aby piwo, hipermarkety i telewizja nie były jedyną rozrywką w naszym mieście. Oczekiwałbym też od nowej Rady Miasta lep-



szej współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Dorota Janas

Turystyka może mieć dla Tychów coraz większe znaczenie.

To sposób na nowe miejsca pracy i rozwój przedsiębiorczości nastawionej na obsługę gości. To również jedna z najlepszych form promocji regionu. Uważam, że miasto powinno wspierać te atrakcje, które są w stanie przyciągnąć turystów. Mam tu na myśli nowoczesne Tyskie Muzeum Piwowarstwa oraz Muzeum Miejskie. Wsparcie turystyki to inwestycja w nowoczesny wizerunek miasta.



AGNIESZKA OCIEPA

„Sztuka w przestrzeni miasta. Artysty znani z tyskich kościołów” – to tytuł nowej wystawy otwartej 14 listopada w Muzeum Miejskim. Zobaczyć można obrazy, grafiki i rzeźby: Jerzego Nowosielskiego, Romana Kalarusa, Joanny Piech, Stanisława Kluski, Adama Romaniuka, Ireneusza Batora oraz Antoniego Taborowicza.



MARCIN SITKO

Odkryte lodowisko, o którym pisaliśmy w „Twoim Mieście” jest już udostępnione tyszanom. Wstęp na ślizgawkę jest bezpłatny. Teren lodowiska jest oświetlony, zamontowane są ławki oraz mini widownia.



MARCIN SITKO

Wyższa Szkoła Zarządzania i Nauk Społecznych w Tychach już po raz trzeci zorganizowała Tyskie Dni Filozofii. Tegoroczna edycja odbyła się 1 grudnia pod tytułem „Jednostka a wspólnota”.

350 lat czarnego węgla w Tychach



KRZYSZTOF BIERWIACZONEK

Związek Tychów i tyszan z górnictwem podkreśla obecność orkiestr i górniczych pocztów sztandarowych w czasie uroczystości miejskich i parafialnych. Orkiestra górnicza kop. Murcki w czasie dożynek w Czułowie, 2001

Czy wiecie, że historia górnictwa węglowego zaczyna się w Tychach?

WXVII wieku do wsi Tychy, będącej wówczas własnością panów na Pszczynie, należały rozległe lasy, położone na północ od zabudowań wioski. Dziś te lasy nazywamy murckowskimi – ale w XVII wieku Murcek jeszcze nie było. Był to zatem las na tyskich gruntach, fragment Puszczy Pszczyńskiej, w posiadaniu pszczyńskich baronów Promnitzów. Ród ten władał Pszczyną (a również Tychami) – przeszło 200 lat (1548–1765).

W latach 1654–1664 państwo pszczyńskie należało do Erdmanna I Leopolda Promnitz. Miał 23 lata, kiedy objął schedę po ojcu, a w zyciorysie studia prawa i matematyki w Genewie, podróże po Włoszech, Francji, Niderlandach. Tenże Erdmann Leopold podjął po ojcu trud odbudowy gospodarki państwa pszczyńskiego po zniszczeniach wojny trzydziestoletniej. Wspierał cechy rzemieślników w Mikołowie i Pszczynie. Dbał o folwarki. Rozbudował kuźnice.

I tu dochodzimy do historii węgla w Tychach.

W Jaroszwicach (dzisiejsza dzielnica Tychów, wówczas samodzielna wieś), nad rzeką Mleczną Promnitzowie założyli kuźnicę, która z czasem stała się znana z produkcji znakomitych kos i luf do strzelb. Na potrzeby kuźnicy spiętrzone wody Mlecznej tworząc ogromny staw – wody służyły jako siła poruszająca urządzenia huty (koła wodne uruchamiały dymarki). Do opalania pieców hutniczych używano drewna. Ale światły Erdmann Leopold Promnitz przywiózł ze swych europejskich podróży sporo nowinek, w tym wiedzę o wykorzystaniu czarnego węgla. W 1657 roku nakazał kopać węgiel w lasach tyskich, na północ od tej wsi. Ten węgiel wykorzystywano jako opał właśnie w Jaroszwicach.

W ten sposób Erdmann I Leopold Promnitz zapisał się w historii jako prekursor kopania i przemysłowego wykorzystania węgla kamiennego na Śląsku. A działo się to wszystko na terenach leżących wów-

czas (Murcki) lub dziś (Jaroszwice) w granicach Tychów!

O historii Murcek warto dodać, że ta osada traktowana była pierwotnie jako przysiółek Tychów, bo powstała na gruntach tyskich. Pierwsze powstałe tam domy zapisano jako przysiółek o nazwie Osieki w księgach metrykalnych kościoła tyskiego w 1778 roku i dodano niemiecką nazwę Emanuelssegen. Nazwa niemiecka używana była w oficjalnych dokumentach do końca I wojny światowej, choć miejscowi, w gwarze, już w XIX wieku używali nazwy Murcki. Związek historyczny Murcek z Tychami trwał długo poprzez przynależność tej osady do parafii w Tychach. Jeszcze ksiądz Kapica zapisywał w księgach metrykalnych dzieci urodzone w Emanuelssegen, ale w 1920 roku poświęcony został pierwszy tymczasowy, drewniany budynek kościoła w Murckach. Dokonał się pierwszy podział rozległej tyskiej parafii.

Warto dodać, że w 1771 roku nadzór nad tą pierwszą księżącą kopalnią w przyszłych Murckach ksiądz pszczyński Fryderyk Erdmann Anhalt powierzył Augustynowi Kissowi, który od 1778 kierował

też hutą w Paprocanach. Kiss dzięki kilku górnikom sprowadzonym z Turynii rozwinął kopalnię w Murckach i zorganizował następne – między Mikołowem i Zarzeczem oraz w Wesolej. (Jego synem był urodzony w Paprocanach słynny rzeźbiarz August Kiss, autor wielu pomników. Tablicę upamiętniającą Kissę odsłonięto w Paprocanach w listopadzie 2003 r. – przyp. red.).

Dziś w Tychach mieszka wielu górników, zatrudnionych przede wszystkim w kopalniach Ziemowit i Piast, także w kopaniach katowickich. Tychy przez lata starannie podtrzymywały swoje górnicze tradycje, tym bardziej, że w dawnym powiecie tyskim pracowało kilka dużych kopalń. W latach 1975–1990 Ziemowit i Piast znajdowały się w granicach miasta.

Najstarsze tyskie osiedle A zwane było czas jakiś Osiedlem Górniczym, a elementem jego małej architektury była charakterystyczna wielka lampa górnicza ustawiona na postumencie u wschodniego wylotu ulicy Arkadowej. Dziś po lampie nie ma śladu. Pozostał tylko niszczący postument.

MARIA LIPOK-BIERWIACZONEK

25-lecie górniczych strajków

25 lat temu, 13 grudnia 1981 roku, wprowadzony został stan wojenny, rozwiązano NSZZ Solidarność. W proteście przeciwko tym decyzjom górnicy kopalni Ziemowit i kopalni Piast rozpoczęli dramatyczną akcję strajkową pod ziemią. Górnicy kopalni Piast protestowali pod ziemią od 14 do 28 grudnia, górnicy kopalni Ziemowit od 15 do 24 grudnia.

Obie kopalnie leżały wówczas w granicach administracyjnych Tychów. Wielu tyszan pracowało w tych kopalniach, wielu z nich tam strajkowało. W mieście panowało napięcie. Wiele rodzin przeżywało dramat tamtego strajku. Strach budziła myśl o tym, co stało się na pobliskiej kopalni Wujek. Aby zapobiec kolejnej tragedii w mediacje ze strajkującymi włączył się Kościół. Przywódców strajku po jego zakończeniu postawiono przed sądem, otrzymali wyroki wieloletniego więzienia. Górników zmuszono, by podpisali lojalności jako warunek powrotu do pracy.

Pamiętajmy dziś, przed świętami Bożego Narodzenia, o tamtych wydarzeniach, o tamtych trudnych dniach.

MARIA LIPOK-BIERWIACZONEK

Biuro obsługuje klienta

Zniknęła część charakterystycznych podcieni budynku Urzędu Miasta. Zabudowano je, tworząc w tym miejscu nowoczesne Biuro Obsługi Klienta. Przebudowa wiązała się także z uruchomieniem nowej windy, która już kursuje pomiędzy piętrami. Spełnia ona też ważną funkcję w utrzymaniu bezpieczeństwa pożarowego w budynku. Jest przystosowana do przewozu nią ekip ratunkowych.

Najważniejszym plusem uruchomienia Biura Obsługi Klienta jest jednak wygoda załatwiania urzędowych spraw. Odwiedzający magistrat nie muszą już szukać wydziałów rozlokowanych na piętrach dziewięciopiętrowego budynku, gdyż przedstawiciele najważniejszych z nich – z punktu widzenia klientów – pracują właśnie na parterze.

– Biuro Obsługi Klienta jest przystosowane do obsługi osób niepełnosprawnych. Dla nich właśnie przygotowano specjalne toalety oraz stanowisko z obniżonym blatem – informuje Joanna Kudela, naczelnik Wydziału Realizacji Inwestycji.

W sumie BOK liczy ponad 700 metrów kwadratowych powierzchni użytkowej. Wnętrza są nowoczesne i funkcjonalne. W wystroju połączono drewno i stal – wszystko w ciepłych barwach. Dla oczekujących na załatwienie sprawy przygotowano wygodne kanapy oraz bistro.

Również z zewnątrz budynek Urzędu Miasta zyskał wiele na atrakcyjności. Na parterze pojawiły się przeszklone wejścia. Wybudowano też podjazd dla samochodów oraz osób niepełnosprawnych.

MARCIN SITKO



30 listopada - BOK prawie gotowy na przyjęcie klientów

Ważne

W Biurze Obsługi Klienta do dyspozycji mieszkańców są pracownicy następujących wydziałów:

- ▲ Wydział Architektury
- ▲ Wydział Działalności Gospodarczej
- ▲ Wydział Gospodarki Nieruchomościami
- ▲ Wydział Komunalny Ochrony Środowiska i Rolnictwa
- ▲ Wydział Podatków i Opłat

▲ Wydział Spraw Obywatelskich

Na parterze znajdują się także:

- ▲ Stanowisko Obsługi Niepełnosprawnych
- ▲ punkt informacyjny
- ▲ biuro notarialne
- ▲ stanowisko Straży Miejskiej
- ▲ kasy
- ▲ bistro

Szopka jak żywa

W tym roku tysiąc franciszkanie zbudują żywą szopkę już po raz ósmy. Będzie w niej dużo ptaków – przecież ze wszystkich zwierząt to one są najbliżej nieba. Na pewno jednak nie będzie w tym gronie strusia. Okazał się konfliktowy, a na dodatek złamał przepisy BHP i połknął gwóźdź. Takich problemów nie sprawiają owce i kozy. W tym roku zadebiutuje cielątko.

Franciszkanie pojawili się w Tychach 11 lat temu. Żywe szopki to tradycja tego zakonu.

– Pierwszą żywą szopkę stworzył właśnie święty Franciszek – wyjaśnia ojciec Emil Pacławski, proboszcz parafii. – Nasza szopka nie jest tak naturalistyczna, jak jego. U nas żywe są tylko zwierzęta. Ponieważ kościół się buduje, to szopka zmienia swoje miejsce. Jej głównym budowniczym jest ojciec Wawrzyniec Jaworski.



Uwaga na osiołka!

Rok temu z okazji 10. rocznicy pobytu franciszkanów w Tychach w kościele w czasie świąt Bożego Narodzenia zorganizowano wielkie widowisko. Były nawet fajerwerki. Koncertowała Eleni. Było przedstawienie. W tym roku takiej fety nie będzie.

– To jednak kosztuje, a nam pieniądze potrzebne są przede wszystkim na dokończenie budowy kościoła – wyjaśnia ojciec Emil. – Ale za to przygotowujemy inną niespodziankę. Chcemy zaprosić ludzi do wspólnego kolędowania wieczorami. Nasza kuchnia klasztorna zawsze coś dobrego przygotowuje. Ukisiliśmy dużo kapusty. Można będzie się za drobną ofiarę posilić i pośpiewać.

Żywą szopkę można będzie oglądać do 7 stycznia.

ANNA STRYJEWSKA

Sposób na karpia



Krystyna Leńczowska, prowadząca restaurację Polonez, radzi, jak najlepiej przyrządzić wigilijnego karpia.

Dobry przepis i świetna kucharka to za mało, by mieć gwarancję, że przygotowana ryba będzie naprawdę wyśmienita. Starania o kulinarny sukces trzeba rozpocząć już na etapie wyboru ryby, a właściwie stawu, z którego ryba pochodzi. Smaczne są tylko te karpie, które hoduje się w czystych wodach i karmi zbożem. Ja kupuję takie od lat w Czechowicach-Dziedzicach.

Ważna jest też waga karpia. Najlepiej, by ryba miała od 1,6 do 1,8 kg. Cięższa będzie za tłusta, a lżejsza będzie miała za mało mięsa. Kolejny ważny etap, który wpływa na smak ryby, to jej czyszczenie. Trzeba to zrobić dokładnie, nie pozostawiać w środku krwi. Nie należy też zostawiać zabitego karpia z oskrzylami w środku.

Dobrze oczyszczoną rybę zostawiamy na 24 godziny w lodówce, obłożoną jarzynami. Bez soli, pieprzu. Odradzam też cebulę i czosnek, bo to zmienia smak karpia – traci on swój charakterystyczny słodkawy smak. Po tych 24 godzinach smażymy rybę na maśle i przygotowujemy wywar. Gotujemy rodzyнки i bardzo dużo pokrojonej w kostkę cebuli. Dodajemy do tego orzechy włoskie albo migdały i podlewamy piwem. Po około 40 minutach mamy gotowy sos, którym zalewamy usmażone kawałki i mamy karpia po żydowsku na ciepło.

W wariacie na zimno przygotowujemy wywar z ryby, do którego dodajemy rodzyнки, cebulę, marchew, białe wino i cytrynę. Gdy ryba jest miękka, wyjmujemy ją, a do wywaru dodajemy żelatynę. Potem przykrywamy tym kawałki ryby i wstawiamy do lodówki. Karp po żydowsku na zimno jest gotowy.

krzyżówka tyska

OKRES DWUDZIESTU PIĘCIU LAT	DUŻY, JASNY METEOR DLA ROLNIKA LUB AKTORA	4	ZESZYT Z ZAPISKAMI, NOTES	OSAD NA ŚWIECACH SAMOCHODOWYCH	GROSI INNE POGŁADY RELIGIJNE	IMIE PIOSENKARZA STĘPOWSKIEGO	RWACY W GÓRACH REKOJEŚĆ															
1				5			18															
14	12			10																		
		2				13																
	16	JAK MAKOŁEM ZASIAŁ	STRUNOWY INSTRUMENT MUZYCZNY	STOLICA WŁOCH	3	15	7															
		11					23															
		19					21															
		6																				
		8					9															
		17																				
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23

Litery z pól oznaczonych numerami od 1 do 23 utworzą hasło. Prosimy o przesyłanie rozwiązań pocztą na adres: Redakcja „Twojego Miasta”, Urząd Miasta Tychy, al. Niepodległości 49, pokój 916. Trzy pierwsze osoby otrzymają oryginalne koszulki „Twojego Miasta”.
Hasło krzyżówki z poprzedniego numeru brzmiało „www.tychy.pl”.
Nagrody zdobyły: Elżbieta Rabenda, Magdalena Hezner i Grażyna Szostak.

na krechę



Rysuje JAROSŁAW RĄCZKA

W dobrym TTON-ie być Aniołem

Pomagali nam:

- Urząd Miasta Tychy, Miejskie Centrum Kultury, Ośrodek Integracji,
- Specjalny Ośrodek Szkolno Wychowawczy,
- Stowarzyszenie na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym,
- Caritas Archidiecezji Katowickiej Ośrodek Św. Faustyny,
- Stowarzyszenie Animatorów i Pedagogów KLANZA,
- „HUHTAMAKI POLSKA”, Firma „JAR-POL”, Kompania Piwowarska,
- Mirosław Michalski – Piekarnia, Paweł Wysocki – Hurtownia Papiernicza,
- Restauracja „Joker”, „Ryza” – Hurtownia Papiernicza, „SPOŁEM” Tychy,
- „Rzemiosło” – Cukiernia, „Szirin” - Cukiernia, „TRIASS”, MZBM, MZUiM,
- KSSE, MPGO „Master”, MOSiR, PEC Tychy, PKM, TLT, Straż Miejska.



dziękujemy!

II TARGI TWÓRCZOŚCI
OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

 TYCHY. DOBRE MIEJSCE

Szukaj porozumienia ze swoim dzieckiem



Blżej siebie - dalej od narkotyków

Okres dorastania jest tak samo trudny dla rodziców, jak i dla dziecka. Dorastające dzieci potrzebują naszej obecności, dostępności i gotowości do udzielenia im pomocy. Rozmowa jest podstawą dobrych kontaktów w rodzinie. Pozwala lepiej poznać świat, oczekiwania, marzenia i problemy dziecka.

Staraj się zrozumieć swoje dziecko – łatwiej ustrzeżesz je przed narkotykami.

Dowiedz się więcej na temat narkotyków. Łatwiej przekonasz dziecko o ich szkodliwości używając rzeczowych argumentów.

Antynarkotykowy Telefon Zaufania
0 801 199 990*

* opłata jak za jeden impuls

Antynarkotykowa Poradnia Internetowa
www.narkomania.org.pl



Ogólnopolska kampania Krajowego Biura
ds. Przeciwdziałania Narkomanii pod hasłem:
Blżej siebie - dalej od narkotyków.

Informacja
i pomoc
w Tychach
Punkt
konsultacyjny
ds. narkomanii
przy
Stowarzyszeniu
„Trzeźwość Życia”
tel. 032 217 09 88,
al. Piłsudskiego 12

Antynarkotykowy
Telefon Zaufania
Komendy
Miejskiej Policji
032 227 99 99
www.wyberaj.pl

Koniec piłkarskiej jesieni

Jesienna runda rozgrywek IV ligi piłki nożnej była pełna sportowych emocji, trenerskich rozsad, zawiedzionych oczekiwań kibiców, pozytywnych działań nowego zarządu. Ale zacznijmy od początku...

Do sezonu 2006/2007 GKS Tychy przystąpił z nowym zarządem, polepszającą się sytuacją finansową, nowym doświadczonym zawodnikiem Mariuszem Masternakiem (ponad sto spotkań rozegranych w I lidze) i jasnym celem: walka o awans do III ligi.

Trener Dariusz Grzesik twierdził, że jeśli tylko uda się osiągnąć płynność finansową, to z obecnym składem będzie w stanie skutecznie powalczyć o awans. Rzeczywistość okazała się jednak brutalna: wprawdzie u siebie tysiące wygrali z każdym rywalem, ale w meczach wyjazdowych szło im fatalnie. Pierwsze niepowodzenie nadeszło w spotkaniu z KS Częstochowa (1:2), potem dwa ważne zwycięstwa u siebie ze Źródłem Kromiów i MK Katowice, ale w mało przekonującym stylu... Miarka przebrała się w 10. kolejce, po porażce ze słabą Slavią Ruda Śląska 0:1. Trenera Grzesika zastąpił Albin Wira.

Albin Wira: – Po 27 miesiącach przerwy zostałem poproszony o objęcie stanowiska trenera. Ostatniego okresu pracy w GKS nie wspominam zbyt miło. Współpraca z ówczesnym zarządem nie układała się najlepiej, klub pod względem organizacyjnym nie był przygotowany na awans. Teraz mogę mieć nadzieję, że jest zupełnie inaczej. Z obecnym zarządem klubu doszliśmy do porozumienia w ekspresowym tempie, a takiej firmie jak GKS Tychy po prostu się nie odmawia. Obecnie GKS to klub z dużym ambicjami i fanatycznymi kibicami, którzy już od dobrych kilku lat nie widzieli piłki na wysokim poziomie. A bez wąt-



Piłkarze GKS-u powalczą wiosną o awans

pienia wszyscy tutaj na to zasługują. Najważniejsza jest poprawa postawy zespołu w meczach wyjazdowych. Co do ustawienia zespołu – moim ulubionym wariantem jest 4-3-3, ale wtedy musiałbym mieć do dyspozycji świetnych pomocników. Dlatego najbardziej optymalnym ustawieniem wydaje się 4-4-2.

Debiut trenera Wiry okazał się niezbyt przekonujący: remis u siebie z MKS Myszków 1:1. Potem jednak arcyważne zwycięstwo na wyjeździe z Victorią Częstochowa 1:0, wygrana u siebie z Sarmacją Będzin 2:0 i pierwszy, duży zawód, czyli zaledwie remis ze słabą Spartą Lubliniec 1:1. Na koniec jesieni GKS w iście arktycznych warunkach pokonał ŁTS Łąbędy aż 4:0!

Trener Wira: – Do Tychów przyszedłem, aby doprowadzić do awansu do III ligi i to powiedziałem swoim piłkarzom na pierwszych zajęciach. W pięciu meczach rundy jesiennej zdobyliśmy 11 punktów.

Niezwykle ważna była wygrana z Victorią Częstochowa: nie dość, że to był nasz bliski rywal w tabeli, to od razu udało nam się wygrać na wyjeździe (przypomnę, że wcześniej szło nam tam słabo...). Remisów z Myszkowem i Spartą nie traktuję jak porażek: remis to remis.

Krystian Odrobiński, obrońca: – Zmiany są widoczne. Nowy trener spowodował, że na każdym treningu musimy dawać z siebie jak najwięcej. Mamy znacznie więcej zajęć z piłką. Każdy trener ma inne metody treningu i na swój sposób prowadzi zespół.

Atmosfera w zespole jest bardzo dobra i wszyscy wierzą w końcowy sukces – wymarzony awans do III ligi. Kogo z piłkarzy można wyróżnić? Mariusz Masternak grał na swoim równym poziomie, Szymon Bobla miał dobry początek, ale potem przytrafiła mu się kontuzja. Na pochwałę zasługuje również Krzysztof Kozłowski. Ten 18-latek, uczeń liceum Norwida świetnie wkomponował się w zespół swoją uniwersalną grą i od przyjsia Wiry jest podstawowym graczem. Byliśmy również świadkami bardzo sympatycznych sytuacji. Sławomir Maławy stanął na ślubnym kobiercu, by parę godzin później rozegrać znakomity mecz przeciwko MK Katowice i przy dopingu żony Aleksandry oraz gości weselnych strzelić zwycięską bramkę!

Łukasz Jachym – prezes klubu mówi: – Klub osiągnął wreszcie płynność finansową, a długi maleją z dnia na dzień. Miesięczny budżet klubu to ok. 40 tys. zł. Nasi kibice korzystają z programu partnerskiego i tańszych usług u ponad 80 partnerów. I wreszcie na trybunach zasiada zdecydowanie więcej kibiców, średnio około tysiąca na każdym meczu! A to dzięki reklamie na środkach komunikacji miejskiej, banerach w mieście czy relacjach w Radio Express FM.

Jedno nie ulega wątpliwości: jeśli klub liczy na awans, zimą są potrzebne wzmocnienia. I one na pewno będą – wiadomo na dzisiaj, że będą to piłkarze z II ligi: środkowi pomocnicy i napastnik.

PATRYK ŚWIRSKI

tabela

Lp	Drużyna	Mecze	Punkty	Wygrane	Remisy	Przegrane	Bramki
1	Ruch Radzionków	17	38	12	2	3	34-15
2	Górnik Wesola	17	36	11	3	3	43-17
3	GKS Tychy '71	17	34	10	4	3	39-12
4	MK Górnik Katowice	17	33	10	3	4	40-34
6	Victoria Częstochowa	17	30	9	3	5	35-21
5	Źródło Kromiów	17	30	9	3	5	34-27
7	KS Częstochowa	17	29	9	2	6	32-25
8	Slavia Ruda Śląska	17	27	8	3	6	21-16
9	ŁTS Łąbędy	17	25	7	4	6	17-20
11	Zieloni Żarki	17	23	7	2	8	22-27
10	MKS Myszków	17	22	6	4	7	30-22
12	Sarmacja Będzin	17	18	5	3	9	23-35
13	Milenium Wojkowice	17	17	5	2	10	18-34
14	Sparta Lubliniec	17	12	2	6	9	16-30
15	Śląsk Świętochłowice	17	8	2	2	13	16-43
16	Gazobudowa Zabrze	17	2	0	2	15	15-57